

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Za duszę



s. p.

## KATARZYNY KIERSNOWSKIEJ

PREZESKI I KONF. TOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO 4 PAULO

odbędzie się w dniu 10 Czerwca o godz. 9 i pół rano w Kościele św. Jakóba Msza św., na którą zaprasza I KONFERENCJA.

## Rakiety, Piłki, Kostjmy kąpielowe i gimnastyczne

Duży wybór po cenach konkurencyjnych

SKŁADNICA SPORTOWA WILEŃSKA 10. 294—3fb

## KLUB NARODOWY

dnia 10-VI b. r. w piątek o 8-iej wiecz.

w sali STOW. TECHNIKÓW Wileńska 33

prof. MIECZYSLAW GUTKOWSKI

wyglasi odczyt p. t.

„Z dziedziny gospodarki finansowej m. Wilna”.

Wstęp dla członków Klubu wolny, a dla gości za opłatą 1 zloty.

## Historja Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej

Pod powyższym tytułem wyszła świeżo z druku popularna broszura Jana Obsta. Zawiera ona następującą treść: początki miasta Wilna, Wilno pod rządami polskimi rozbudowuje się, Mury i bramy miejskie, Dzieje Obrazu, Cuda, Dawne pieśni do M. B. Ostrobramskiej, Koronacje cudownych obrazów, Karmelici.

Broszurę zdobia liczne ilustracje. Kolorowa okładka przedstawia widok Ostrej Bramy z obydwu stron.

Cena w detalu 75 gr.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

Skład główny w drukarni „Ruch”, Tatarska 6,

i w księgarni M. Stejgwiłło, Ostrobramska 15.

## Echa zabójstwa posła Wojkowa.

Cziczeryn o zabójstwie.

BERLIN, 8.VI. (Pat.). Pół oficjalny komunikat o wczorajszym spotkaniu ministra Stresemanna z komisarzem sowieckim Cziczerynem w Baden-Baden uzupełniają dzisiejsze pewne szczegóły.

Min. Stresemann był pierwszym, który zakomunikował Cziczerynowi wiadomość o zamordowaniu posła Wojkowa. Według tych pism zarówno Cziczeryn jak i Stresemann wyrazili zgodne

przekonanie, że ten pożalowania godny wypadek nie pociągnie za sobą żadnych następstw w stosunku do sytuacji ogólnie-europejskiej, tembardziej, że rząd polski niezwłocznie po zamachu wyraził swe ubolewanie i przyrzekł surowo ukarać zbrodniarza. Cziczeryn—jak stwierdzają dzienniki—miał przytem oświadczyć, że zamordowanie posła Wojkowa nie może wpłynąć na rozluźnienie stosunków polsko-sowieckich.

Aresztowania wśród monarchistów rosyjskich w Warszawie i w Wilnie.

WARSZAWA, 8.VI. (Pat.) Dla upewnienia się, czy nie istnieje związek między zabójstwem posła pełnomocnego Wojkowa a działalnością niektórych grup emigracyjnych w Polsce, władze bezpieczeństwa zarządziły w dn. 7 b. m. szereg rewizji i aresztowań niektórych działaczy rosyjskich. Zgodnie z tem aresztowanych zostało w Warszawie ogółem 7 osób: Sergjusz Kielnicz—właściciel agencji „Ruspress”, Drucik-Sokoliniński, Michał Worobjew, Antoni Ożarowski, Wiktorjan Sonin, Włodzimierz Gorłow i Maksymowski—b. generał służby carskiej;

w Wilnie zaś 24 osoby: Paweł Aksakow, Iwan Gałuszew, Michał Jakowlew, Aleksander Lekant, Eugenjusz Sologub, Bazyl Zubkow, Aleksander Debus, Michał Myslin, Aleksy Borozdin, Paweł Kisielow, Wacław Adamowicz, Anatol Samochwałow, Franciszek Hofman, Włodzimierz Jermakow, Włodzimierz Mansurow, Aleksander Buturlin, Maurycy Jeger, Włodzimierz Siemionow, Aleksander Bożerjanow, Iwan Jemeljanow, Aleksander Rachlin-Rumiancow, Rościsław Rachlin-Rumiancow, Mikołaj Fukiel, Anna Karabowicz.

Rewizje i aresztowania w woj. Wileńskim.

Ogółem wśród monarchistów i emigrantów rosyjskich w Wilnie przeprowadzono 46 rewizji, w tej liczbie w redakcji „Wileńskiej Gazety Złoty”. Prócz aresztowań w Wilnie zaarrestowano 15 osób rosyjan w różnych powiatach województwa wileńskiego.

Wyjaśnić należy, iż z pośród aresztowanych w Wilnie monarchistów i emigrantów rosyjskich Buturlin jest prezesem „Rosyjskiego Zjednoczenia Ludowego”, Boroz-

dzin—jest współwłaścicielem kina „Heljos”, Lekant—b. sekretarz, znajdującego się obecnie na Litwie biskupa prawosławnego Eleterjusza, Jakowlew redaktor gazety „Nowaja Rossja” i Samochwałow b. sekretarz Konsystorza prawosławnego.

(Jak dowiadujemy się w ostatniej chwili, znaczna część aresztowanych została zwolniona).

Głosy prasy francuskiej.

PARYŻ, 8.VI. (Pat.). Presa dzisiejsza żywo omawiała zabójstwo posła Wojkowa. Socjalistyczny Le Populaire i komunistyczna Humanité widzą w zabójstwie następstwem zerwania stosunków między Anglią i Sowietami. Wiele dzien-

ników czyni porównania pomiędzy zabójcami Wojkowa i Worońskiego. Według Le Journal'a zbyt często zapomina się o czynniku, jakim jest patryjotyzm rosyjski. L'Oeuvre pisze, iż wypadek warszawski jest okropny, lecz

wolno przewidywać, że nie pociągnie on za sobą komplikacji. Niewinność Polski jest oczywista i całkowita. Zdaniem L'Homme

Libre zamach warszawski winien pozostać epizodem o osobnym.

Prasa niemiecka o zamachu.

BERLIN, (Pat.). Wszystkie południowe pisma berlińskie podają na naczelnych miejscach wiadomości o zamachu na posła Wojkowa w Warszawie.

Komunistyczna Welt ab Aband zaopatruje tę wiadomość tytułem: Posel Sowicki Wojkow Zastrzelony przez Białogwardziste.

Vorwärts podając wszystkie depesze PAT-icznej dodaje następujące uwagi:

— Zbrodnia warszawska uderza jak piorun z jasnego nieba. Skutek tego zamachu okazał się w pełni, podobnie jak po zamachu w Lozannie, dopiero po ukończeniu postępowania sądowego, które rzuci światło na motywy sprawców. Z tego, co jest wiadomo dotychczas, wynika, że nie należy przypuszczać istnienia szeroko-rozgałęzionej organizacji. Zamach warszawski jest zapewne

czynem terroru indywidualnego i zemsty indywidualnej. Odpowiedzialni mężowie stanu Polski i Rosji Sowickiej będą teraz mieli wdzięczne zadanie utrzymania spokoju dla dobra obu narodów. Wszechniemiecki Lokal Anzeiger, podając wiadomość o zabójstwie, pisze:

— Zamach jest aktem politycznym. Polacy kładą wyraźny nacisk na znaczenie swej poprawności w tej sprawie czego dowodzą natchmiastowe oświadczenia p. Ministra Zaleskiego u ofiar zamachu.

Deutsche Tageszeitung oświadcza:

— Na zasadzie wszystkich wiadomości dotychczasowych, zamach na Posła Wojkowa należy uważać za wewnętrzną sprawę rosyjską, która przypadkowo tylko rozegrała się na terenie Polski.

Prasa angielska wyraża ubolewanie.

LONDYN, 8.VI. (Pat.). Prasa angielska podając wiadomość o zabójstwie dokonanej na osobie sowieckiego ministra pełn-

omocnego w Warszawie Wojkowa, wyraża z tego powodu ubolewanie.

Prasa gdańska o zabójstwie Wojkowa.

GDANSK, 8.VI. (Pat.) Cała tużejsza prasa niemiecka omawia dziś obszernie zamordowanie posła sowieckiego w Warszawie, Wojkowa, przytem wyraża zgodne opinie, że zamach ten nie pociągnie za sobą poważniejszych konsekwencji, albowiem Rosja z wielu względów nie może ostrzej występować. Przede-

wszystkiem Sowiety nie mogą pozwolić sobie na to, aby rzucić w ramiona swego głównego przeciwnika—Anglii innych przeciwników, a poza to, że Polska nie pragnie także zaostrzenia stosunków z Rosją. Najprawdopodobniejsze jest przeto załatwienie sprawy zamachu w drodze kompromisu.

Nota Sowietów do Polski.

Rydzkie pismo rosyjskie „Siedogonia” donosi z Moskwy pod datą 7 czerwca:

Dziś wieczorem poseł polski w Z. S. S. R. Patek odwiedził zastępcę komisarza spraw zagranicznych Litwinowa i wyraził mu z polecenia swego rządu głęboką współczucie z powodu zabójstwa Wojkowa i potępienie przestępstwa.

Litwinow odbył z Patekiem dłuższą konferencję, podczas której wręczył mu notę protestacyjną rządu sowieckiego.

Treść noty jest następująca:

„Rząd związkowy dopiero co otrzymał krótkie doniesienie telegraficzne o zabójstwie przez monarchistę rosyjskiego przedstawiciela pełnomocnego Z. S. S. R. w Polsce, Wojkowa. Rząd związkowy widzi związek pomiędzy tą zbrodnią niesłychaną a całą serją aktów, skierowanych ku zniszczeniu dyplomatycznego przedstawicielstwa Z. S. S. R. za granicą i stanowiących bezpośrednią groźbę dla pokoju. Najście na ambasadę pekińską Z. S. S. R., obłężenie konsulatów w Szanghaju, napad policyjny na delegację handlową w Londynie, prowokacyjne zerwanie

ze strony Anglii—cały ten szereg aktów rozwinął działalność grup reakcyjnych, chwytających za broń dla morderstw politycznych.

Rząd związkowy w zabójstwie swego posła upatruje również skutki niezastosowania przez rząd polski wszystkich niezbędnych środków przeciwko działalności przestępczej na terytorjum Polski, rosyjskich ktrewołucyjnych organizacji terrorystycznych, szczególnie niebezpiecznych dla pokoju w dzisiejszej naprężonej sytuacji międzynarodowej.

Rząd związkowy w swoim czasie zwracał uwagę rządu polskiego na działalność białogwardyjskich terrorystów i niejednokrotnie uprzedzał rząd polski o możliwości zbrodni prowokacyjnych ze strony tych elementów.

Oświadczając z tego powodu swój ostry protest i uważając, że rząd polski nie może uchylić się od odpowiedzialności za to, co się stało, rząd związkowy pozostawia za sobą prawo powrócić do tej kwestji po otrzymaniu bardziej szczegółowych i wyczerpujących informacji o dokonanej w Warszawie zbrodni.

„Vorwärts” o nocie sowieckiej.

BERLIN, 8.VI. (Pat.) Dzisiejszy Vorwärts uważa, że nota sowiecka dorządu polskiego obliczoną jest na wywarcie wrażenia wewnątrz Rosji. Władcy Moskwy muszą wykazać energję i dlatego przesadnie wyolbrzymiają działalność rządu polskiego choć nie mogliby przytoczyć jakiegokolwiek dowodu, że istnieje jakiś związek między morderstwem popełnionem przez młodego emigranta a celami politycznymi Polski. Nota sowiecka nie zawiera nic więcej ponad zapowiedzenie podniesienia sprawy odpowiedzialności w razie (podkreślenie Verwarta) gdyby znalazły się do tego jakie punkty zaczepne. W ten sposób polityka moskiewska wyraźnie różni się od propagandy uprawianej przez organ niemieckich komunistów Ro-

te Fahne, który zarzuca rządowi polskiemu rzekomy współudział w morderstwie. Jest to anty-polskie kłamstwo propagandystyczne-oświadcza Vorwärts. Gdyby ktoś brał na serio ten centralny organ niemieckich komunistów, to musiałby uznać takie oświadczenie za chybną propagandę dążącą do wywołania wojny. Vorwärts wyraża zdziwienie, że ambasada sowiecka w Berlinie, która onegdaj kierowała wynikiem komunistycznym w Niemczech, znosi dzisiaj takie mącenie i utrudnianie polityki państwa sowieckiego przez partyjną propagandę niemieckiej partji komunistycznej. Widocznie ambasada doszła do wniosku, że dla polityki sowieckiej objętą jest rzeczą co piszą organy komunistyczne.

Depesza Litwinowa.

WARSZAWA, 8.VI. (Pat.) Pan minister spraw zagranicznych Zaleski otrzymał następującą depeszę: Pan Minister Spraw Zagranicznych Zaleski—Warszawa. Reczy Pan Minister przyjąć i złożyć rzą-

dowi polskiemu podziękowanie mego rządu za wyrazy współczucia z powodu ohydnych zabójstwa p. Wojkowa przedstawiciela Z. S. S. R. w Polsce. (—) Litwinow.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Odpowiedź na notę sowiecką.

Wczoraj wieczorem została wysłana odpowiedź na notę sowiecką, którą dziś wręczy nasz przedstawiciel w Moskwie, p. Patek, Litwinowowi.

Pogrzeb Wojkowa.

Pogrzeb oficjalny Wojkowa odbędzie się w piątek o g. 8 rano z dworca głównego w Warszawie, skąd zwłoki wysłane zostaną osobnym pociągiem do Moskwy. Zwiłkom towarzyszyć będą Rozenholc, Arkadjew, wdowa i małoletni syn.

Zwiłkom będą oddane honory wojskowe stosownie jakie przewidziane są dla generałów.

Urlop ambasadora angielskiego.

Przedstawiciel Anglii przy rządzie polskim p. Max Miller wyjechał na pięciodniowy urlop.

PO WYBUCHU W KRAKOWIE.

Aresztowania w związku z wybuchem prochowni.

„Głos Narodu” z dnia 8 czerwca donosi, że w niedzielę około 5 rano posterunek policji w Górcie Narodowej pod Krakowem zwrócił uwagę na dwóch osobników, kręcących się tajemniczo po polach. Legitymowani oświadczyli, że są z Poznania i że zmierzają w kierunku Krakowa. Wypuszczeni na wolność zjawili się powtórnie w tem samym miejscu, wskutek czego zostali przez policję zatrzymani, przytem okazało się, że przyjechali z Warszawy. Bezpośrednio po wybuchu zatrzymano samochodów na mostku opodal

prochowni, w którym jechało dwóch pasażerów. Jeden z nich wyjął momentalnie flaszkę z jakimś płynem, nalał go na dłoń i potarł włosy, które natychmiast zmieniły swój kolor. Tajemniczy blondyn stał się brunetem. Według postronnych informacji, mało znaleźć przy nim kawałek sznura nity lontu.

Ze sfer prywatnych otrzymaliśmy również doniesienie, że w wyniku śledztwa wojskowego przytrymano dwóch żołnierzy z oddziału wartowniczego.

Kondolencje.

WARSZAWA, 8.VI. (Pat.) W dniu dzisiejszym złożyli w ministerstwie spraw zagranicznych wyrazy współczucia z powodu wypadków krakowskich poseł Stanów Zjednoczo-

nych p. Stetsen, poseł Węgler p. Belitska, poseł hiszpański p. Wallin i charge d'affaires Danji p. Vorsee.

Odbudowa zniszczonych budynków.

KRAKÓW, 8.6. (Pat.) W myśl postanowień p. wice-premiera Bartla, akcję koło odbudowy budynków zniszczonych przez wybuch prochowni w Witkowicach, obejmuje urząd wojewódzki i dy-

rekcja robót publicznych w Krakowie, która dla odbudowy gmin wiejskich organizuje oddzielne kierownictwo odbudowy z siedzibą w Górcie Narodowej.

## Z LITWY.

Nowy zatarg Litwy z Watykanem.

Nota protestu z powodu koronacji obrazu M. B. Ostrobramskiej.

Rząd litewski opracowuje notę protestu, która ma być wręczona w Watykanie przez posła litewskiego, z powodu zezwolenia Ojca św. na dokonanie koronacji obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Nota zaznacza, że Uroczystości Koronacyjne są dalszym ciągiem polonizacji Litwy i Białorusi za pośrednictwem Kościoła.

Urządzone organ rządu litewskiego „Lietuva” zapowiedziane uroczystości nazywa „nową unją Polski z Litwą, gdyż Orędowniczka i Opiekunka Litwy i Białorusi przyjmując koronę polską staje się Królową Polską”.

Nowy rektor uniwersytetu litewskiego.

W poniedziałek dn. 6 b. m. odbyły się wybory nowego rektora, prorektora i sekretarza uniwersytetu litewskiego. Rektorem obrany został p. Michał Römer (obecnie Remmeris) znany dobrze Wilnu z czasów przedwojennych. P. Michał Römer w czasie wojny

światowej wydawał peowiackie „Wiadomości Piotrkowskie” a po uzyskaniu niepodległości przez Litwę osiadł w Kownie jako Litwin z praconami.

Prorektorem wybrany został prof. Jodale, a sekretarzem Tomaszajtis.

## Sejm i Rząd.

Reforma podatku dochodowego od uposażeń.

Min. Skarbu przygotowuje reformę podatku dochodowego, pobieranego od uposażeń.

Reforma ta ma zdążyć w tym kierunku, że podatek pobierany będzie nie, jak dotychczas, od dochodu brutto, lecz po potrąceniu obciążeń podatnika z racji obarczenia dziećmi i t. p. W ten sposób gorzej uposażeni pracownicy otrzymują obniżenie stawek podatkowych.

Wyjazd min. Zaleskiego do Genewy.

We środę 8 czerwca o godz. 20 min. 45 wyjechał do Paryża minister spraw zagranicznych Zaleski. Min. Zaleski zostanie w Paryżu 2 dni, poczem uda się do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. Odjeżdżającego ministra

żegnali na dworcu wyżsi urzędnicy M. S. Z.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 8.VI. (Pat.) — Dolar 8,92—8,94—8,90. Holandia 358,40—359,30—357,50. Londyn 43,45—43,44 $\frac{1}{2}$ —43,55—43,34.

Nowy-York 8,93—8,95—8,91. Paryż 35,02—35,00—35,09—34,91. Praga 26,50—26,56—26,44. Szwajcaria 172,02—172,45—171,59.

Wiedeń 125,80—126,11—125,49. Włochy 49,56—49,58—49,44.

Papier procentowy: dolarówka 54,25—54,50, pożyczka kolejowa 103,00, 8%, listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92,00, Banku Rolnego 92,00, 4 $\frac{1}{2}$ %, ziemskie 60,25—59,75, 8%, warszawskie 81,00, 5%, warszawskie 69,00—68,75, 4 $\frac{1}{2}$ %, warszawskie 61,00.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

## O zmianę ordynacji wyborczej.

W gorące walce przedwyborczej bardzo wielu z nas zapomina, że wybory do samorządów są wstępem tylko i niekiedy próbą sił przed wyborami do Sejmu, które prawdopodobnie odbędą się już w jesieni r. b. i które będą miały dla bytu całego państwa naszego i narodu znaczenie decydujące. Dla tego koniecznym jest spojrzeć na wyniki obecnych wyborów i obecnej aglacji przedwyborczej nie tylko pod kątem spraw gospodarki lokalnej, tramwajów elektrycznych, bruków i wodociągów, ale starać się wyciągnąć z nich praktyczne wskazówki na przyszłość. Trzy są charakterystyczne cechy ujawnione przez obecne wybory np. w Warszawie: 1) Stronnictwa narodowe, mimo niewyjął na nie naganki, zachowały poprzedni swój stan posiadania, atoli większości absolutnej nie zdobyły, 2) drugą cechą jest większe niż dotychczas jeszcze rozproszenie stronnictw przez różnych rozbięzających jednostek polskiej (w Warszawie 27 list) 3) trzecim nareszcie groźnym momentem jest wzmożenie się skrajnych, komunistycznych prądów.

W Warszawie, jak wiadomo, lista komunistyczna nie została dopuszczona, zaś głosy (60 tys.) które na nią padły — unieważnione. Był to środek niewątpliwie konieczny, ale — każdy to przynajmniej biurokratyczny, który istniejącego zła nie usuwa z korzeniem, tylko lekko, po czubkach ścina, poczem to zło niewątpliwie bujniejsze jeszcze puści pędy. Tak np. komuniści, wśród których jak to również wykazały wybory warszawskie, panuje nadzwyczajna dyscyplina, mogą, aby uniknąć po raz drugi unieważnienia ich listy, wystąpić pod inną jakąś, niewinną nazwą, bo przecie nie o etykietę chodzi, lecz o przekonaniami, o ludzi, którzy wejdą pod tą, lub inną firmą do sejmu, by tam rozwinąć swą zgubną działalność.

Jak powszechnie wiadomo, słabą stroną naszych ciał ustawodawczych, jest ich bezsilność, nie produktywność, co znowu przypisać należy rozbiciu się na liczne stronnictwa, brakowi zdecydowanej jakiejś większości, gdy większość taką trzeba było stwarzać od wypadku do wypadku, przy czym często jeden przypadkowy głos decydował o sprawach olbrzymiej doniosłości.

I oto wybory ostatnie warszawskie, dokonane na zasadzie tej samej ordynacji, która obowiązuje przy wyborach do sejmu, dała identyczne prawie wyniki.

Nowo wybrana Rada miejska warszawska jest pod względem składu swego partyjnego i ustosunkowania się sił bliźniaczo podobna do Sejmu.

Z tą wniosek bardzo prosty, że przyczyna bezsilności naszych ciał ustawodawczych tkwi w niepraktycznej ordynacji wyborczej. Jak wiadomo, nazajutrz zaraz po wyborach wileńskich, t. j. dn. 20 b. m. zbiera się na letnią sesję Sejm. Najważniejszym zadaniem jakie w tej sesji dokonać musi Sejm jest zmiana ordynacji wyborczej. Zmiana, jaka możliwa jest do przeprowadzenia w obecnych warunkach, t. j. bez naruszenia konstytucji, no i przy uwzględnieniu silnej opozycji lewicy, nie może być zbyt radykalna, nie usunie ona wszystkich stron ujemnych obowiązującej obecnej ordynacji — jeżeli je jednak choć częściowo osłabi, i to będzie znacznym zyskiem.

Jak już zaznaczyliśmy, ujemnymi stronami są: zbytne rozdrobienie na liczne, małe stronnictwa, nieproporcjonalnie wielka liczba przedstawicieli tak zw. „mniejszości” wrogo dla Polski usposobionych, oraz przypuszczenie wzmożenie się skrajnej, komunistycznej lewicy. Rozsądnie i celowo zreformowana ordynacja wyborcza, odpowiednio rozplanowanie okręgów wyborczych oraz odpowiedni podział mandatów, mogłyby bardzo skutecznie temu zaradzić.

O ile Sejm nie zdobędzie się na reformę ordynacji wyborczej, przyszyły jego następca będzie bardziej jeszcze bezsilnym, co dla pewnych czynników, dążących do zamaskowanej oligarchii, czyli rządów klikki, może być pożądanym, dla państwa jednak, dla normalnego jego rozwoju, jego znaczenia w świetle kulturalnym i jego przyszłości fatalne może mieć następstwa.

Mówiąc o obowiązku załatwienia przez Sejm sprawy ordynacji wyborczej, nie wolno nam jednak zapominać, iż ważna ta sprawa nie jest zależną wyłącznie od dobrych chęci Sejmu, które niestety w ostatniej chwili, nie spodzianie mogą być pokrzyżowane. Tak było za sprawą ustawy samorządowej. Zanim Sejm zdążył ostatecznie ją uchwalić, w chwili gdy sprawa była zda się na najlepszej drodze, sesja sejmowa została zamknięta, szereg Rad miejskich, ze stołecznych, w Warszawie, na czele, rozliczanych, zarządzane nowe wybory na podstawie dotychczasowej, wielce szkodliwej, nieustalonej ordynacji. Jakże są dotychczas tego wyniki i jakich jeszcze spodziewać się można — widzimy. Skorzystaliby nie trzymający w swem ręku władzę „sanatorzy”, ale... ten trzeci.

Obzj Sejmowi danem było przeprowadzić reformę ordynacji wyborczej, oby ważnej tej sprawy nie udaremniła krótkowzroczna, samobójcza polityka pewnych wpływowych czynników. J. O.

## Przedstawiciel Polski o naszej polityce socjalnej.

GENEWA, 8.VI. (Pat.). Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu międzynarodowej konferencji pracy przemawiał zastępca polskiego delegata rządowego ks. poseł Wóycicki, który podkreślił postępek w dziedzinie ustawodawstwa robotniczego dokonany przy współdziałaniu międzynarodowej organizacji pracy. Ks. poseł Wóycicki zaznaczył dalej, że wprowadzenie w życie konwencji waszyngtońskiej w Polsce nie wy maga zmian w wewnętrznym ustawodawstwie robotniczym. Poza tem mowa przedstawił szczegółowo projekty i praktykę obecnego rządu polskiego w dziedzinie polityki socjalnej.

## Lotnik Chamberlain w Berlinie.

BERLIN, 8.VI. (Pat.). Z okazji przybycia Chamberlina i Lewina do Berlina, minister spraw zagranicznych Stresemann wystosował do prasy Hearst'a telegram w którym wita rekord lotników amerykańskich i oświadcza, że Niemcy w zwycięstwie tem widzą symbol własnej siły, przyszłości. Na ręce

ambasadora amerykańskiego w Berlinie p. Shurmana wysłał min. Stresemann telegram gratulacyjny zawierający życzenia, aby współudział w radosnym zwycięstwie stał się podstawą do przyszłego zbliżenia między Ameryką a Niemcami na polu duchowym i kulturalnym.

Jerzy Andrzej Cuel.

## PAŁAC BEZ OKIEN.

POWIEŚĆ.

Przekład autoryzowany  
Jadwigi Boelke.

Adela wsparła łokieć na kolanach, a brodę na skrzyżowanych dłoniach patrzyła, jak czarny dym i zwęglone szczytki papieru ulatywały ku sufitowi. Zagadkowy uśmiech widniał na jej wargach. Przypomniała w tej chwili jakieś bóstwo egipskie, przed którym dokonywał się tajemniczy obrzęd nieznanego kultu.

Skoro papier zniszczony został zupełnie i pozostał z niego jedynie popiół na dnie białej miseczki, usiadł znowu na kanapie. Adela siedziała milcząca i nie rucho, jak gdyby pogrążona w śnie i śledząca ich szybko przesuwanie się, zmienne obrazy. Nie przerywał jej zadumy. Nagle obudziła się, powracając do rzeczywistości. Wyciągnęła ramiona, przesunęła palcami po oczach powolnym ruchem i uśmiechnęła się do mnie.

— Wybacz mi, Janku, opuściłam cię, porzuciłam naszą ziemię i odbyłem podróż daleką, wspaniałą podróż do krajów cudów, w której czeka mnie szczęście...

Już przeszło... Teraz mówmy o teraźniejszości, o smutnej teraźniejszości.

Rozmyślała chwilę. — Wiesz, że dziś wieczorem zaczynałem działać. Poco czekać dłużej? Po zajęciu z panem Latouche nie powinniśmy tracić więcej ani jednego dnia. Szczęśliwy przypadek dopełnił to, czego nam brakowało.

Znajdowaliśmy się w tym ranym pokoiku, w którym Ada przyjęła mnie dnia poprzedniego. Przed dwoma godzinami odbyłem pod przewodnictwem Alego Ben Bou znaną mi już drogę, oglądałem te same zaułki nędzne i ciemne, te same rozpadające się domki, z których wyzierało niekiedy bojaźliwe światło, podobne do błysku oczu wśród zmarzniętych wynędzniałej twarzy. Odychałem temi samymi wzywaniami, które wylatywały z niskich bram jak zatrute tchnienie i potykałem się znowu o ciała śpiących Arabów, którzy otuliли złote sny zabłoconymi fałdami burnusów.

Program, nakreślony przez Adę, dopełnił się w całości. Byłem przy niej, gotowy iść, dokąd mnie prowadziła, spełniać jej rozkazy, zadowalać nawet kaprysy. I czułem, że już nic nie mogło zawrócić mnie z nieznannej drogi. Zbadawszy dokładnie plan

Czytelnicy pisma naszego mogą otrzymać jako premjum książkę

Marjana Seydy

p. t.

## „Polska na przełomie dziejów“

której cena księgarska wynosi 22 zł.

za cenę 15 zł.

licząc już w tem koszta przesyłki

Kto chce premjum otrzymać, musi wyciąć poniższy kupon o premjowy, wypisać w nim dokładnie swój adres i przesłać kupon do administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Przesyłamy książkę wyłącznie za zaliczką pocztową.

## KUPON PREMJOVY

(Wyciąć i nalepić na pocztówkę).

Administrację „Dziennika Wileńskiego“ proszę o przesłanie za zaliczką pocztową książki Marjana Seydy p. t.

„Polska na przełomie dziejów“ za cenę 15 zł.

Imię i nazwisko.....

Miejscowość i poczta.....

Powiat, woj.....

BERLIN, 8.VI. (Pat.) Z kół lotniczych w Waszyngtonie donoszą, że Chamberlin i Lewin otrzymać mają od rządu amerykańskiego nagrodę w postaci medalu Kongresu Narodowego. Poza tem obaj lotnicy po powrocie do Ameryki zostaną przyjęci przez prezydenta Coolidge'a.

BERLIN, 8.VI. (Pat.) Dziś o godz. 10-tej rano odbyła się konferencja prasowa w ambasadzie na którą przybyło około 300 dziennikarzy niemieckich i zagranicznych.

## Burza gradowa w okolicy Krakowa.

KRAKÓW, 8.VI. (Pat.) Okolice Krakowa nawiedzone zostały onegdaj straszliwą burzą gradową. Grad zniszczył zboża i zagrubił

niecznych. Na konferencji Chamberlain oświadczył, że nie może opowiedzieć o swym locie, ponieważ zawarł umowę z dziennikiem New-York Times, na mocy której musi we wrażeńia zakomunikować najpierw temu dziennikowi. Lotnicy oświadczyli, że z Berlina polecą do Rzymu, Wiednia i Paryża. Chamberlin oświadczył, że nie zdecydował jeszcze czy powróci do Ameryki na swym samolocie.

## Konflikt Jugosławii z Albanją.

WIEDEN, 8.VI. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Biłogrodu, że w kołach politycznych zapatrzuje się na rozwój konfliktu między Jugosławją a Albanją, że wzrastającym niepokojem. Prasa opozycyjna oskarża rząd, że postąpił nieostrożnie i zapowiada w związku z tem dymisję gabinetu. Prasa rządowa oświadcza, że konflikt ma charakter poważny. Ministerstwo spraw zagranicznych oznajmia, że przedstawiciel Jugosławii przy Lidze Narodów otrzymał polecenie udzielenia odpowiedzi w imieniu Jugosławii na notę albańską. Jest zjawienie, że albański poseł w Biłogrodzie nie otrzymał jeszcze paszportu. Dzisiaj konferencja będzie ministrem spraw zagranicznych z posłem włoskim i posłem albańskim. Jak podaje prasa, poseł albański wysłał do rządu swego depesze w której zaleca przyjęcie żądań Jugosławii.

## Watykan i Czechosłowacja.

ÓŁOMUNIEC, 7.VI. (Pat.) — Dziennik Naszinec dowiadyuje się, że ma być ustanowione arcybiskupstwo dla Słowaczyny z siedzibą w Bratisławie. Watykan domaga się, aby przyszyły dygnitarz kościelny był człowiekiem bezpartyjnym. Jako kandydata na arcybiskupstwo wymienia pismo między in. burmistrza Bratisławy

ks. prałata dr. Okanika. Według wspomnianego dziennika, Stolica Apostolska po zawarciu konkordatu z Rządem Czechosłowackim nosi się z zamiarem obdarzenia purpurą kardynalską dwóch arcybiskupów czechosłowackich, a mianowicie Arcybiskupa w Pradze Kordecza i przyszłego Arcybiskupa w Bratisławie.

## Zakaz powrotu Wilhelma do Niemiec.

BERLIN, 8.VI. (Pat.) Prasa pracująca atakuje prez. Hindenburga za podpisanie i ogłoszenie w

dzienniku urzędowym ustawy zakazującej powrotu cesarza Wilhelma do Niemiec.

## Trzeci lot przez Atlantyk.

NOWY-YORK, 8.VI. (Pat.) — Komandor Bjrd przygotowuje trzeci lot transatlantyczny. Ma on zamiar startować bezpośrednio

po powrocie Lindbergha i ma wziąć ze sobą jednego pilota i jednego montera.

## Wiadomości telegraficzne.

### Raid samochodowy.

POZNAŃ, 8.VI. (Pat.) Dziś o godzinie o min. 30 uczestnicy raidu samochodowego wyjechali z terenu Targów Poznańskich, gdzie był punkt zborny, przez miasto. Na szosie do Gniezna za Swarzeńcem wśród gęstego deszczu odbyła się próba szybkości. Najlepszy wynik osiągnął Mercedes № 1, który 1 kilometr przebył w

czasie 29, 1/5 sekundy, co odpowiada szybkości 123 km. 288 mtr. na godzinę. Po odbyciu próby szybkości pozywności z powrotem ku Poznaniu i udały się w dalszym ciągu do Katowic.

### Zabezpieczenia matek Nungessera i Coli.

NOWY-YORK, 8.VI. (Pat.) Pod przewodnictwem b. ambasadora amerykańskiego w Niemczech Gerarda utworzony został komitet, którego zadaniem będzie dostar-

## Z Białorusi Sowieckiej.

### Sytuacja w Mińsku po zamachu na posła sowieckiego Wojkowa.

#### Nadzwyczajne dodatki prasy mińskiej. — Ochrona konsulatu polskiego. — Zwolnienie wielkiego mityngu.

Z Mińska otrzymano wiadomości następujące: Wiadomość o zamachu na życie posła Z. S. S. R. Wojkowa nadeszła tam o godz. 12 w południe. „Sierp“ i „Zwiedza“ wydały nadzwyczajne dodatki, przedstawiając zamach w oświetleniu zupełnie innym, niż w Polsce. Według wiadomości podanej w dodatku nadzwyczajnym „Zwiedzy“ zabójca działał miał w porozumieniu z pewnymi czynnikami i organizacjami politycznymi, zblizeniem do Rządu Polskiego. Prócz tego występuje „Zwiedza“ z szeregiem inwektyw — pod adresem rzekomego wspólnego działania polsko-angielskiego, dopatrując się w zamachu ręki angielskiej. Półoficjalny organ rządu Białoruskiej Republiki Rad zdradza wielkie zdenerwowanie w związku z zamachem, twierdząc, że jest on niespodziewanym wmięszaniem się Polski w spór sowiecko-angielski i wzywa rząd Z. S. S. R. do wyciągnięcia jaknajenergiczniejszych konsekwencji, w kierunku osiągnięcia maksimum zadośćuczynienia ze strony Rządu Polskiego.

O godz. 13 wpuściła dodatek „Sowieckaja Białoruś“, zamieszczając spokojniejszy i bardziej obiektywny opis wypadku, podany przez urzędową agencję białoruską „Tass“, oraz dokładny życiorys zabójcy Kowderdy, z wyszczególnieniem jego działalności i prakceonaj politycznych, w odniesieniu nawet do tak skromnych pracowników jak zabójca posła Wojkowa.

Równocześnie „Sowieckaja Białoruś“ przyniosła wiadomość o nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych Białorusi Sowieckiej i wielkim mityngu robotniczym mającym się odbyć tegoż dnia w godzinach wieczornych.

W związku z tem konsul polski w Mińsku zażądał od miejscowych miarodajnych czynników sowieckich ochrony, przeciw możliwym ekscesom demonstrujących tłumów, podających w nienawiść do Polski, przez partyjnych agitatorów komunistycznych. Według ostatnich wiadomości Rada Komisarzy Ludowych ZSSR, przyrzekała zapewnić przedstawicielom i budynkom przedstawicielstwa polskiego zupełne bezpieczeństwo.

O rozmiarach mityngu świadczy fakt, że robotnicy fabryk, członkowie partji komunistycznej, zostali od poludnia zwolnieni od roboty, by mogli spokojnie namawiać swych bezpartyjnych kolegów do wzięcia udziału w pochodzie.

Wśród szerokiej warstwy społeczeństwa w Mińsku przyjęto wieść o zamachu na posła Wojkowa z przejęciem. Wywołała ona bardzo podniecony nastrój. Naogół licząc, w stosunku do osoby zabójcy odnoszą się zupełnie obojętnie, więcej jednak uwagi zwracają na mogącą z tego wyniknąć konsekwencje, roztrząsając wszelkie możliwości, mogące wynikać z tego wypadku, przypominając najwidoczniej powód wojny europejskiej — zamach sarajewski na arcyksiężną parę w czerwcu 1914 r.

### Dwóch Polaków przed sądem sowieckim.

W dniu 4 b. m. przed Sądem Najwyższym w Mińsku odbyła się rozprawa przeciwko 2 osobom Polakom Janowi Klimczakowi, i Augustowi Owsiakowi, mieszkańcom miasteczka Pleszczenie, posądzonych o współpracę z wywiadem polskim. Jakkolwiek

świadkowie zeznawali na korzyść oskarżonych, i oskarżyciel publiczny nie mógł poza domysłami przytoczyć żadnych konkretnych faktów — obaj skazani zostali na karę 10 lat ciężkiego więzienia, z zaliczeniem 2 lat 3 miesięcy przewencyjnego więzienia.

### Drożyzna w Mińsku.

Według oficjalnych komunikatów Sowietu miejskiego w Mińsku w ciągu ostatniego miesiąca koszt utrzymania jednej rodziny w Mińsku wzrosło o 3% w stosunku do miesiąca poprzedniego. Jestto powodem nietylko ogólnej stagnacji na rynkach rosyjskich, ale przedewszystkiem źródło drożyzny leży w fatalnej aprowizacji

miasta, spowodowanej przez zerwanie stosunków dyplomatycznych z Angliją. Szczególnie brak kaszy, krup, kartofli, których dowóz w związku z pogłoskami o wojnie został przerwany. Ceny tych produktów w ciągu dwóch ostatnich tygodni podniosły się o 60 procent.

czenie 150.000 dolarów dla zabezpieczenia matek Nungessera i Coli.

### Bomba na zebraniu politycznym w Moskwie.

MOSKWA, 8.VI. (Pat.) W czasie odbywającego się tu zebrania politycznego, nieznaną osobnik rzucił bombę, która eksplodowała raniąc 26 osób.

### Ulew na Białej Rusi.

MIŃSK, 8.VI. (Pat.) Na Białej Rusi padają ulewne deszcze czyniąc wielkie spustoszenia w okolicy Borysowa. Linja kolejowa łącząca Białoruś z Moskwą została

przerwana na znacznej przestrzeni. Most na rzece Berezynie został uszkodzony. Przerwanie zostało połączenie kolejowe między Mińskiem a Orszą. Pociągi kursują między Moskwą a Mińskiem drogami okrężnymi. Komunikacja wodna między Borysowem a Bobrujskiem została przerwana. Obszary otaczające miasto zostały w 70% zalane.

Polska Spółka Fotograficzna „POLFOT“  
Wilno, ul. Mickiewicza 23, poczta: wszelkie artykuły fotograficzne w wielkim wyborze. Na prowincję wysyła za zaliczeniem. 293—29or

Raby Adela zwierzyła mi swe zamiary, powiedziała, że liczy na moją pomoc w przedostaniu się do obronnej siedziby, że pragnie własnoręcznie dokonać zemsty, a przedewszystkiem dotrzeć do swej córki i wydrzeć ją ze szponów brodniarza. Ta wyprawa o podwójnym celu wydała mi się najeżoną tyłu trudnościami, że kilkakrotnie zwracałem uwagę na niebezpieczeństwa, na które się narażamy zapuszczając się w ten sposób wilkowi w paszczę. Lecz ani uwagi moje, ani rady nie wywarły na nią żadnego wpływu, a w obawie, by nie pomyślała, iż odbiegła mnie odwaga, musiałem zrezygnować z nakłonienia jej do zmiany projektów.

— Teraz, Janku, zaczniemy działać. Te słowa powtarzała mi jak refren i czułem, że wypowiadając je szorstkim tonem nabrzmiałej energii w tym pokoju, w którym oczekiwaliśmy chwili wyruszenia przeciw groźnemu niebezpieczeństwu, pogrążyła się w niewysłowionym upojeniu. — Zaczynamy działać, Janku. — Istotnie gdy księżyc zajądnie wyruszymy w kierunku dziwnego pałacu, który wznosi swe ślepe mury wśród jeziora piasku, w

kierunku pałacu, w którym dopełnić się ma nasza zemsta. Mówiła nasza zemsta, ponieważ miłość moja nakazuje mi odtąd uważać za swoje wszystkie uczucia Ady, dzieł jej pragnienia, rozumieć gorączkową niecierpliwość, odczuwać cierpienia.

Czy jednak miłość ta, która rozpała się we mnie jak zarzewie podsycające wiatrem, jest na tyle potężna, aby przesłaniała mi jasną świadomość tego, co mam spełnić? Nie — poczucie wyraźne, bolesne nawet, gdyż zwałczać je muszę, wskazuje mi jasno szaleństwo mego postępowania. Nie myślę o cofnięciu się, nie chcę nawet przypominać sobie, jak szeroka pozostawiła mi możliwość usunięcia się, wyrzucam sobie tylko, że nie posładem tego zapalu, który on odczuwa, który budzi w niej jadowite drżenie. Czyż niezdolny jestem do przeżywania jej entuzjazmu po podzieleniu miłosnej gorączki?

Czas upływa, patrzę, jak plomienie świec chwija się nad knotami, słucham odgłosów, dołatających z zewnątrz i usiłuję raz jeszcze zrezygnować, zbadać swoje serce, zanalizować treść mej obecności w tym pokoju dzielniczy arabskiej i zważyć lekomyślność, naiwność może, która

popycha mnie w ślady tej kobiety, nieznannej mi jeszcze przed trzema dniami. Wśród tych rozmyślań oczy moje kierują się jednak ku niej, zachwycają się jej urodą, napawają chwiei bijącym od niej blaskiem.

Po cóż męczyć się czytaniem w duszy własnej, po cóż uciekać się do rozsądku? Ada jest przy mnie, ręce moje dotykają jej rąk, oddech owiewa moje policzki, zapach perfum rozdyma mi nozdrza. Jest przy mnie, jest piękna, głos jej szepce mi nieznanne dotąd wyrazy. Po cóż rozumować i walczyć z samym sobą. Kocham ją!

Godzinę jeszcze całą siedziałem w milczeniu obok siebie śledząc upływające kolejno minuty oczekiwaniami. Wreszcie Adela wstała. Podeszła do lustra, wycierając na ścianie, przybliżyła jeden ze świeczników i patrzyła długo na siebie. Widziałem z mego miejsca odbicie tej twarzy w lustrze i uderzył mnie dzwony jej wyraz.

Skurcz jakiś zaostrzał zarzysy ust, nos zwięzł się jak gdyby pod wpływem nagłego bólu, oczy zaś błyszczały zmiennym blaskiem, w którym czytałem dziką energję. Piękna była mimo tej maski, przejojonej ostrością, lecz, wyznaje, piękność ta przejęła mnie lekkiem,

ponieważ pojąłem, że w tym momencie nic niema w sercu tej kobiety prócz chęci dokonania zemsty. Oderwała się z odruchem żalu od swego obrazu i podeszła do fotela, na którym leżały przygotowane suknie. Narzuciła na ramiona burnus i ostoniła głowę chustką. Na angielskim kostjumie jedwabie te nadały jej wygląd nieoczekiwany, dziwaczny.

Następnie odbyła przegląd mego ubrania. — Dobrze uczyniła porzucając mundur, rzekła, trzeba jednak, abyś na ubraniu cywilnym miał także burnus. Włóż go.

Spełniłem jej życzenie.

— A teraz, dodała, weź ten rewolwer i sztylet.

Wsunąłem do kieszeni rewolwer, lecz zaintrygowana mnie broń biała, długa i cienka, którą mi podawała.

— Patrzysz na sztylet? Arabowie nazywają go „flissą“. To broń straszliwa.

— Lecz, zauważyłem, z tego możnaby wnosić, że mamy stoczyć walkę.

— Uczynię wszystko, co będzie w mej mocy, aby ciebie przynajmniej od tego uchronić, ale czyż można wiedzieć, co zajdzie. (D. c. n.)

# Uroczystości koronacyjne.

## Wezwanie Polskiego Związku Kolejowców.

Zarząd Okręgowy wzywa wszystkich kolegów członków P. Z. K. o możliwe udzielenie noclegów kolegom kolejowcom, przyjeżdżającym na uroczystości koronacji cudownego obrazu M. B. Ostrobramskiej.

Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat codziennie oprócz świąt, w godzinach od 17-ej do 20 ej.

## Posiedzenie sekcji pochodowej.

Dzisiaj we czwartek 9 b. m. o godz. 7 wiecz., w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, odbędzie się posiedzenie sekcji pochodowej koronacyjnego komitetu wykonawczego. Jednocześnie wszystkie te organizacje, instytucje, związki religijne i szkoły, które z jakich bądź powodów nie złożyły na ręce przewodniczącego sekcji pochodowej, ks. kan. A. Cichońskiego, informacyjną przed dn. 8 czerwca, ile przypuszczalnie osób weźmie udział w uroczystościach koronacyjnych, czy organizacja posiada sztandar lub chorągiew, czy przędzie z orkiestrą etc. — proszone są o zgłoszenie powyższego, ewent. wydelegowanie swego przedstawiciela na posiedzenie dzisiejsze.

## Ocena kosztowności ofiarowanych na korony.

We wtorek 7 b. m. odbyło się zebranie rzeczoznawców, poświęcone ocenie kosztowności, zafiarowanych na ozdoby koron do obrazu cudownego M. B. Ostrobramskiej. Wśród rozlicznego rodzaju wartości ofiar, jest kilka rzeczy o wysokiej wartości artystycznej wykonania.

Komisja rzeczoznawców, do

której wchodzi prof. prof. Rutkowski i Ruszczyk, przedstawiciele jubilerów wileńskich, z prezesem K. Gorzuchowskim na czele, oraz przedstawiciele Kapituły Metropolitalnej, odbędzie jeszcze szereg posiedzeń, w celu opracowania możliwości dekoracyjnych umieszczenia na koronach wartościowych ofiar w całości, nie naruszając ogólnego stylu korony i charakteru rysunku. (o)

## Jakie większe zgłoszono dotychczas pielgrzymki.

Od samych prawie świąt Wielkanocnych zaczęły napływać do wykonawczego komitetu koronacyjnego (sekcja kwatrująca) zgłoszenia większych i mniejszych pielgrzymek, oraz wielka ilość zgłoszeń indywidualnych.

Nie uwzględniamy poniżej zgłoszeń indywidualnych, oraz grup pielgrzymów poniżej 100 osób; o pielgrzymkach parafialnych i z terenu archidiecezji Wileńskiej poinformujemy osobno.

Za czas od 25 kwietnia do 5 czerwca r. b. zgłoszono większych pielgrzymek 10, o przeszło 4 tys. osób. A więc: Biała Podlaska — 1500 osób, Częstochowa — 500 osób, Nowogródzkie — 450 osób, Poznańskie i Pomorze (wraz z wycieczką goszczących w Polsce Polaków amerykańskich) — 350 osób, Górny Śląsk — 200 osób, Lubelskie — 200 osób, Liga Katolicka diecezji Śląskiej — 250 osób, diecezja Pińska — 200 osób, Polski Czerwony Krzyż w Brańsku — 200 osób, chrześcijańscy robotnicy Ligi Katolickiej z Warszawy — 150 osób. Poza tym zgłoszenia nadeszły z Łomży, Przemysła, Wierzbicy z pod Radomia i inn. po kilkudziesiąt. (o)

LM. 54213/27  
W. V.

# OGŁOSZENIE konkursu na dzierżawę teatrów miejskich we Lwowie.

Rada miasta Lwowa uchwałą z dnia 31 maja 1927 r. postanowiła wydzierżawić Teatr Wielki i Nowości na okres trzechletni od 1 września 1927 r. do 31 sierpnia 1930 r. zastrzegając sobie zupełną swobodę co do przyjęcia ofert.

W myśl powyższej uchwały Rady miejskiej zapraszam osoby reflektujące na tę dzierżawę do wnoszenia ofert należycie osteplowanych i opieczętowanych do V Wydziału Magistratu miasta Lwowa w terminie do dnia 15 czerwca 1927 r. godz. 12 w południe.

Blizszych wyjaśnień o zasadach i warunkach dzierżawy zasięgnąć można w V Wydziale Magistratu — Ratusz III. p. drzwi Nr. 98.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

We Lwowie, dnia 1 czerwca 1927 r.

Prezydent m. Lwowa

(—) Józef Neumann.

torjum Wileńskiem (pl. Orzeszkowej 9):

d. 11 bm. — (klasy fortepianu), d. 13 bm. (kl. fortepianu prof. Kimont - Jacynowej), d. 14 bm. (klasy skrzypiec, śpiewu solowego i Instrum. dętych).

Początek o g. 5 po poł. Karty wstępu przy wejściu.

## Odczyty.

— **Odczyt prof. Delaisie.** Wczoraj w Auli Kolumbowej U. S. B. prof. Paryskiej Sorbony Fr. Delaisie, wybitny ekonomista wygłosił interesujący odczyt w języku francuskim na temat: „La corporation des nations et la nation nouvelle de l'etat”. Złożywszy w słowach podniosłych hołd murum Wschodniemu Batorowej, reprezentując tradycję i kulturę rzymsko-lacińską, prof. Delaisie szczegółowo omówił zasady ekonomii narodowej w zastosowaniu do warunków powojennych, na tle konkurencji politycznej i ekonomicznej. Specjalny nacisk położył prof. Delaisie na trudne położenie ekonomiczne Polski, prawie zamkniętej dla normalnej ekspansji ze strony Niemiec i Rosji.

Dość licznie zebrana publiczność rzęście oklaskiwała prelegenta, który wypowiedział swój referat z isticie francuską swadą okraszoną dowcipem.

## Sprawy robotnicze.

— **Zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Mechaników** odbyło się w sobotę 4 b. m. pod przewodnictwem p. Józefa Lewandowskiego poświęcone sprawie przedłużenia umowy zbiorowej w przemyśle garbarskim. W sprawie tej zapadała na zebraniu uchwała, by żądać podwyższenia zarobku o 35 proc., ze względu na wzrost drożyzny, postanawiając prosić p. Inspektora Pracy o zwołanie specjalnej obustronnej konferencji porozumiewawczej z pracodawcami. (l)

## Z życia stowarzyszeń.

— **Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet** zawiadamia swoje członkinie, że zwykle miesięczne zebranie odbędzie się w piątek 10-tego w sali Stow. Techników o g. 5-tej a nie o 6-tej z powodu zajęcia sali od godz. 7-ej. Na porządku dziennym sprawy i prace wyborcze, sprawy biograf. i referat polityczny p. prof. Otrebskiej, Sympatycy mile widziani.

— **Lot konkursowy pocztowych gołębi** o nagrodę M. S. Wojskowych i D. O. K. III odbędzie się dn. 11 b. m. na przestroni Bielystok-Wilno, odległość w linii powietrznej 220 km. Gołębie pocztowe, puszczane do lotu konkursowego, są własnością wileńskich hodowców gołębi pocztowych, zrzeszonych w t-wie „Czuwaj”.

## Posiedzenie komisji turystycznej.

Dnia 7 b. m. odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Turystycznej, pod przewodnictwem Dyrektora Robót Publicznych inż. Sity-Nowickiego. Porządek dzienny obejmował sprawozdanie referenta Komisji ze Zjazdu w Warszawie delegatów Towarzystw Turystycznych, sprawę projektowanej w końcu b. m. wystawy krajoznawstwa polskiego, oraz sprawozdania poszczególnych podkomisji ze swej działalności. Z szeregu uchwał zasługujących na podkreślenie sprawa wyjednania w Dyrekcji Kolejowej odpowiedniego rozkładu jazdy pociągów podmiejskich dla turystów i wycieczek zwłaszcza w kierunku na południe od Wilna oraz sprawa wytyczenia dróg i ścieżek podmiejskich dla racjonalnego zwiedzania Wilna.

## Sport.

— **Obóz sportowy AZS. Wilno.** Wzorem roku ubiegłego Akademicki Związek Sportowy w Wilnie urządza dla swych członków i członkiń w roku bieżącym letni obóz sportowy. Obóz ma trwać od 4 do 6 tygodni, przyczem otwarcie jego nastąpi w początkach lipca po rozpoczęciu się ferjii letnich na Uniwersytecie.

W pracy sportowej obozu w pierwszym rzędzie będzie uwzględniona lekkoatletyka i gry ruchowe, następnie wioślarstwo i pływanie. Należy się spodziewać, że kilka tygodni spędzonych na łonie przyrody pod opieką fachowego trenera, którego Zarząd AZS. dla kierowania pracą sportową angażuje, jeżeli nie do wszystkich uczestników obozu, to w sensie rekordów sportowych, to niewątpliwie przysporzy im dużo zdrowia, energii i radości życia.

## Przed wyborami do Rady Miejskiej.

### Odezwa Katolickiego Związku Polek.

Zarząd Katolickiego Związku Polek wzywa gorąco swych członków do spełnienia obowiązku głosowania, gdyż każdy głos stracony jest bronią daną do ręki wroga polskości i katolicyzmu. Lekceważąc tego obowiązku nie wolno.

Ponieważ nawoływanie „Zjednoczenia Stowarzyszeń Kobiectych” o utworzenie jednej listy, nie doprowadziły dotąd do pożądanego jednolitości i pozostały dwa główne polskie Komitety Wyborcze, przeto Zarząd Katolickiego Związku Polek zostawia wybór takowego sumieniu swoich członków. Przypomina jednak że w zakresie działalności Rady Miejskiej wchodzi nie tylko sprawy ekonomiczne i gospodarcze, ale zarówno też z dziedziny moralnej: sprawy kościelne, oświatowe, dobroczynne i w in. i że Rada Miejska jest przedstawicielką całego społeczeństwa katolickiego i polskiego Wilna.

Powinniśmy więc przyłączyć się do tych, którzy głębiej i wyraźniej zaznaczają swój charakter polski i katolicki.

Nie mamy prawa odnosić się obojętnie do sprawy głosowania, gdyż obowiązkiem naszym, jako członków Katolickiego Związku Polek, jest stać wiernie i czynnie pod naszym sztandarem, którego godłem jest: Pro Christo et Patria.

### Dzielnica Kol. Kolejowa.

W niedziele 5.VI. o g. 4 odbył się wiec w Kolonii Górnej na którym przemawiali p. red. Kownacki i ks. Kretowicz tłumacząc ludności zadania P.C.K.W. i szkodli-

wywać odpowiedni nastrój wśród ludności do wzięcia udziału w powstaniu, które władze bolszewickie miały zamiar wywołać na pograniczu.

Szczegółowe te informacje, które wreszcie pokrywały się z poprzednio już posiadaniem, posłużyły do zlikwidowania całej organizacji przez aresztowanie głównych jej członków.

W między czasie kilku z pośród tej bandy zbiegło, inni w liczbie 15-tu zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych I-go wydz. karnego Sądu Okręgowego, a więc: Stanisław Siergun, Józef Konecki, Mikołaj Kozłow vel Fraputin, Eljasz Rabinowicz, Jadwiga Bilewiczowa, Chaim Dysman, Kondratij Fedkowicz, Antoni Fedkowicz, Antoni Sienkiewicz, Szloma Rabinowicz, Antoni Walawko, Piotr Stepolonek, Wincenty Wojskowicz, Michał Szendo oraz Szmerka i Judasz Blondowie.

Proces toczy się przy drzwiach zamkniętych pod przewodnictwem czł. sądu okr. p. Al. Jodziewicza.

W ciągu dnia wczorajszego sąd zbadał wszystkich świadków, wysłuchał orzeczenia biegłego por. Jana Musielewicza, poczem udzielił głosu oskarżycielowi publicznego podprok. p. Buzyckiemu oraz jednemu z 5-ciu obrońców oskarżonych apl. adw. p. Totwenowi.

Przemówienia innych obrońców rozpoczęła się dzisiaj o godz. 9 m. 30 r.

Wyrok zapadnie dziś. [Kos.]

— **Majówka Żłobka Im. Maryi.** Zarząd Żłobka gorąco apeluje do ofiarnego społeczeństwa naszego o poparcie „Majówki” dochodowej w Zakrecie w dniu 12 b. m. od godz. 3 ej pp. urządzanej na rzecz tegoż Żłobka dla zasilenia dosłownie pustej kasy. W dniu dzisiejszym kilka kwasterek wyrusza na zbiórki fantów na loterję. Ufamy, iż słowa uznania, które mi darzy nas społeczeństwo — staną się ciałem przez poparcie materialne, aby śmiertelność małeństw żłobkowych z trzech procent roku ubiegłego spadła do zera.

Zakręt ogrodzony, czysty, pełno ławeczek i na silcznej murawie znajduje każdy wycieczek, miłą rozrywkę oraz obficie zaopatrzone bufet.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dziejszeja premiera. Dziś po raz pierwszy z udziałem Zofji Jaroszewskiej grana będzie trysząca szczerym polskim humorem komedia St. Krzywoszewskiego „Głuszc”.

— **TEATR LETNI (ogród po-bernardynski).** Dziś powtórzenie wczesniej premiery, m-lodnyj operetki Kalmana „Księżna Cyrkownika”, która doznała wczoraj gorącego przyjęcia licznie zebranej publiczności.

## Sądy.

— **Znowu proces dywersantów-powstańców.** Wiosną 1923 r. policja wpadła na trop działającego na terenie polskich powiatów pogranicznych aktywnego wywiadu sztabu zachodniego frontu w celu zorganizowania akcji dewersyjnej i wywiadowczej.

W tym czasie zgłosił się do kierownika agencji policji politycznej niejak Stanisław Siergun i wyjaśniwszy, że świeżo porucił służbę naczelnika I rejonu aktywnego wywiadu sowieckiego w Smoleńsku, co tłumaczył zaręciem że swa zwiernością, a następnie złożył szczegółowe sprawozdanie o organizacji dywersyjnej, w której sam brał udział, jako kierownik rejonowy w pow. Dźnińskim.

Dalej poinformował on, że cały teren pograniczny, na którym działał ten wywiad podzielony jest na rejonu w których organizowane są t. z. „piątki” komunistyczne. „Piątki” te miały za zadania zbierać wiadomości o sile i rozlokowaniu posterunków wojskowych i policyjnych oraz ich składzie osobowym, a prócz tego przygoto-

wość rozbijania się; przemówienia te były słuchane przez ludność z wielką przychylnością i mówców nagrodzono mocnymi oklaskami i okrzykiem niech żyje P.C.K.W. Natychmiast po ukończeniu wiecu zabrał głos agitatorzy z bezpartyjnego, którzy spotkani zostali przez ludność drwianami i zmuszeni byli rozwiązać swój wiec.

## Przedwyborcza akcja sjonistów.

Socjaliści żydowscy z „Poalej Sjon” (zblokowani z „Sirej Sjon”) wydali jednodniówkę „Wał-Cajtung”. W jednodniówce tej nawołując „żydowskie masy robotnicze” do głosowania na ich listę obiecują, iż radni ich starać się będą o zatrudnienie (zamiast robotników chrześcijan) bezrobotnych żydów.

Pozatem w jednodniówce tej znajduje się odezwa akademików-sjonistów, nawołująca do opoddatkowania się na rzecz komitetu.

## Rozłam wśród białorusinów.

Wśród czerwonych białorusinów przygotowujących się do wyborów Rady Miejskiej powstał rozłam. Białorusinów z pod znaku b. „Hromady” po zlikwidowaniu na skutek rozbięcia się Zjednoczonego Wyborczego Komitetu socjalistycznych partji i związków klasowych” przeszli do powstałego „Zjednoczonego komitetu robotniczego, niezależnej socjalistycznej partji pracy, P.P.S. lewicy i związków klasowych”. Białorusini zaś „Włościańskiego związku białoruskiego zblokowali się z Czerwonym komitetem rosyjsko-białoruskim.

klęmi niemał Władzami Sokola z Prezesem Związku Dh. Adamem Zamojskim na czele.

Równocześnie odbyły się zebrania z zabawami tanecznymi we wspaniałej siedzibie „Sokola-Macierzy” i w innych gniazdach lwowskich, na których młodzież w liczbie kilku tysięcy bawiła się do godz. 1 w nocy.

W poniedziałek dn. 6 o godz. 10 rano odprawił Mszę Św. polowa na boisku „Sokola-Macierzy” JE. Arcybiskup Twardowski, który wygłosił następnie wysoce podniosłe przemówienie i dokonał poświęcenia nowego polowego sztendaru „Sokola-Macierzy” w obecności Prezesa Związku Dh. A. Zamojskiego, Generała W. Sikorskiego i licznego Sztabu tegoż, Władz miejskich, licznych Gości i tysięcy Sokolstwa.

Po tej ceremonji doreczone zostały Sokolowi Macierzy dary, wśród których od gniazda wileńskiego przez prezesa tegoż dh. G. Piotrowskiego w asyście ks. kapelana A. Mościckiego i sekretarza S. Januszewicza oraz grupy druhen i druhow z poczem sztandarem w ręce, wspaniały ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej, poświęcony przed Obrazem Też w Ostrzej Bramie, niezależnie od gniazd Okręgu Wileńskiego, złoty wózdł do sztendaru, również z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Ryngraf wykonany został pod artystycznym kierownictwem dh. profesora Ruszczyca przez firmę p. Niewiadomskiego w Wilnie.

O godz. 11 z boiska Macierzy na Lyczakowie wyruszył pochód Sokolstwa na miasto; defilada odbyła się przed pomnikiem wieszczka A. Mickiewicza, a przyjeżdża przez prezesa Związku Dh. A. Zamojskiego, generała W. Sikorskiego i władze miejskie. Na całej ogromnej przestrzeni, którą postępował pochód barwnych szeregów sokolic, w końcu którego postępowało kilka oddziałów sokolstwa konnego z grupą stylowo, czarno ubranych po angielsku i po męsku siedzących, sokolic-amazonek, dziesiątki tysięcy publiczności witaly entuzjastycznie Sokolstwo, szczególnie dziarskie i hoże Sokolice, z grup zaś najwiecej oklaskując Ślązaków, Wileńskian i Poznańczyków.

Pomimo deszczu, jaki lał przez cały czas przerwy pomiędzy końcem pochodu, a początkiem pokazów gimnastycznych na boisku „Macierzy” publiczności zebrało się kilka tysięcy i stopniowo cyfry ta doszła do kilkunastu. Na program złożyły się występy całego szeregu grup druhen i druhow, wśród których zastęp bl. 90 druhen krakowskich w strojach ludowych i grupy druhen wileńskich w strojach greckich (tunikach) do ćwiczeń kalistenji (rytmu i gracji), za które zebrana publiczność ośypała je entuzjastycznymi oklaskami i kwiatami.

Całość wypadła wspaniale, świadcząc o wielkiej żywotności Sokolstwa i sile idei, ciesząc się już dziś znacznym zrozumieniem i sympatją całego polskiego społeczeństwa.

Pełni najkajmilszych wrażeń z odbytej wycieczki do pokrewnego nam duchem grodu Lwa, wyruszyliśmy o godz. 7 wieczór z boiska na dworzec kolejowy, by wrócić do szarej codziennej pracy zawodowej, oraz ideowej dla dobra Ojczyzny.

G. Piotrowski.

# KRONIKA.

## Czy generał W. Zagórski wypuszczony zostanie na wolność.

W n-rze wczorajszym „Dziennika Wileńskiego” podaliśmy wiadomość o wywiezieniu z więzienia antokolskiego gen. Zagórskiego.

„Gazeta Poranna Warszawska” wyjaśnia nam powód przewiezienia do Warszawy więzionego generała. Oto gen. Zagórski na wiadomość o śmierci swej matki s. p. Anny zwrócił się do p. ministra spraw wojskowych z prośbą o pozwolenie uczestniczenia w pogrzebie.

Pogrzeb odbył się onegdaj o g. 11 rano z kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach. Ro-

dzina do ostatniej chwili nie wiedziała, czy generał otrzyma pozwolenie przybycia na pogrzeb. Dopiero na 10 minut przed rozpoczęciem nabożeństwa żalobnego dwaj oficerowie przywieźli gen. Zagórskiego do kościoła.

Po przybyciu do kościoła, gen. Zagórski zajął miejsce pod katedralem, na którym spoczywały zwłoki jego matki. Następnie wziął udział w pogrzebie. Gdy padły na trumne ostatnie gruźki ziemi, dwaj oficerowie odwieźli go do więzienia przy ul. Dzikiej, skąd zapewne pojedzie z powrotem do Wilna.

## Wiadomości kościelne.

— **Msza św.** za wszystkich ofiarodawców i dobroczyńców Wil. T-wa Dobroczyńności odprawiona zostanie w kaplicy tegoż T-a w dn. 10 b. m. o godz. 8 rano.

— **25-lecie biskupstwa J. E. Arcybiskupa Roppa.** Z okazji obchodzonego uroczystość w dniu 9 czerwca w Warszawie jubileuszem 25-lecia biskupstwa i działalności pasterskiej Arcybiskupa Edwarda Roppa, Metropolity Mohylewskiego, wojewoda wileński wystąpił do Jego Ekscelencji Metropolity Roppa telegram treści następującej: „W dniu uroczystym jubileuszu pracy pasterskiej, związanej tak ściśle z ziemią Wileńską w ciężkich czasach ucisku zabobrego, składam Waszej Ekscelencji serdeczne życzenia i wyrazy czci”.

— **Osobiste.** J. E. ks. bisk. Michalkiewicz wyjechał wczoraj do Warszawy na jubileusz Arcybiskupa Roppa oraz w związku z niektórymi sprawami kościelnymi. Powrót J. E. oczekiwany jest w sobotę.

## Z miasta.

— **Brukowa autoreklama.** „Ekspress Wileński”, podając charakterystykę zabójcy Wojkwa Kowarda, kończy ją następującym zwrotem: „O zabójstwie posła Wojkwa dowiedziała się matka (Kowarda) z nadzwyczajnego dodatku „Expressa Wileńskiego”.

— **Kurjer Wileński** dając sylwetkę Kowarda pisze, iż o zamachu na Wojkwa jej syna dowiedziała się matka... z dodatku nadzwyczajnego „Kurjera Wileńskiego”. Każda liska swój onegone chwali.

## Sprawy kolejowe.

— **Konferencja ministerjalna w sprawie planu przewozów.** Onegdaj, zakończono w ministerstwie komunikacji konferencję w sprawie ułożenia racjonalnego, jak najbardziej celowego planu przewozów w okresie letnim i jednocześnie omawiano sprawę zabezpieczenia przewozów kampanji jesiennej.

— **Chodzi mianowicie o zabezpieczenie kampanji jesiennej, w której przewoży ziemioplodów i tranzytu zagranicznych transportów z roku na rok zwiększają się, a w którym to czasie daje się silnie odczuwać brak wagonów.**

— **Listy starszeństwa.** Ministerstwo komunikacji zażądało od dyrekcji kolejowych przedstawie-

nia list starszeństwa pracowników wszystkich grup uposażenia, które będą podstawą dla ustalenia zasady awansów na P. K. P.

## Poczta i telegraf.

— **Urlop p. Prezesa Dyrekcji Poczty i Telegrafów.** Z dniem 8 czerwca p. Prezes Dyrekcji Poczty i Telegrafów Jan Popowicz rozpoczął urlop wypoczynkowy. Kierownictwo dyrekcji objął p. inż. Mieczysław Ciemnołowski.

— **Podatek od sprzętu radiotechnicznego.** Wobec liczących zażytych radjoamatorów w sprawie obowiązku uiszczania podatku przy zakupie sprzętu radiotechnicznego Dyrekcja wyjaśnia, że na mocy ustawy z dnia 10 października 1924 r. ogłoszonej w Dz. Ustaw R. P. w 24 r. Nr. 99 poz. 915 firmy handlujące sprzętem radiotechnicznym uprawnione są do pobierania od nabywców sprzętu radiotechnicznego przewidzianego ustawowego podatku.

## Sprawy szkolne.

— **„Tydzień Ucznia”.** Dziś dn. 9.VI r. b. o godz. 7 wieczorem w sali gimnazjum im. Ad. Mickiewicza (Dominikańska, 5) Akademja rozpocznie „Tydzień Ucznia”. Przemawiać będą: p. Kurator D-r A. Ryniewicz, p. Naczelnik D-r Z. Fedorowicz, p. Prezes Centrali Opiek Szkolnych A. Rożnowski. W dziale koncertowym wystąpi młodzież gimnazjów wileńskich. Cały dochód z Tygodnia Ucznia przeznaczony na Kolonje Letnie dla młodzieży.

— **Kasowanie seminarjów żeńskich.** Władze szkolne już od pewnego czasu ułożyły plan przekształcania szeregu seminarjów nauczycielskich żeńskich na męskie, ze względu na specjalnie niesprzyjające organizmowi kobiecym warunki służby na Kresach. W Okręgu Szkolnym Wileńskim przekształca się właśnie seminarjum żeńskie na męskie w Trokach. Obecnie na kurs wstępny przyjmowani są wyłącznie chłopcy. Warunki są nader dobre jak pod względem higienicznym i zdrowotnym, tak i odżywiania. Seminarjum bowiem prowadzi własną gospodarkę. Koszta całkowitego utrzymania internistów wynoszą 50 zł. miesięcznie. (l)

— **Egzaminy publiczne w Konserwatorjum.** W bieżącym roku szkolnym odbędzie się następujące egzaminy publiczne w Konserwa-

